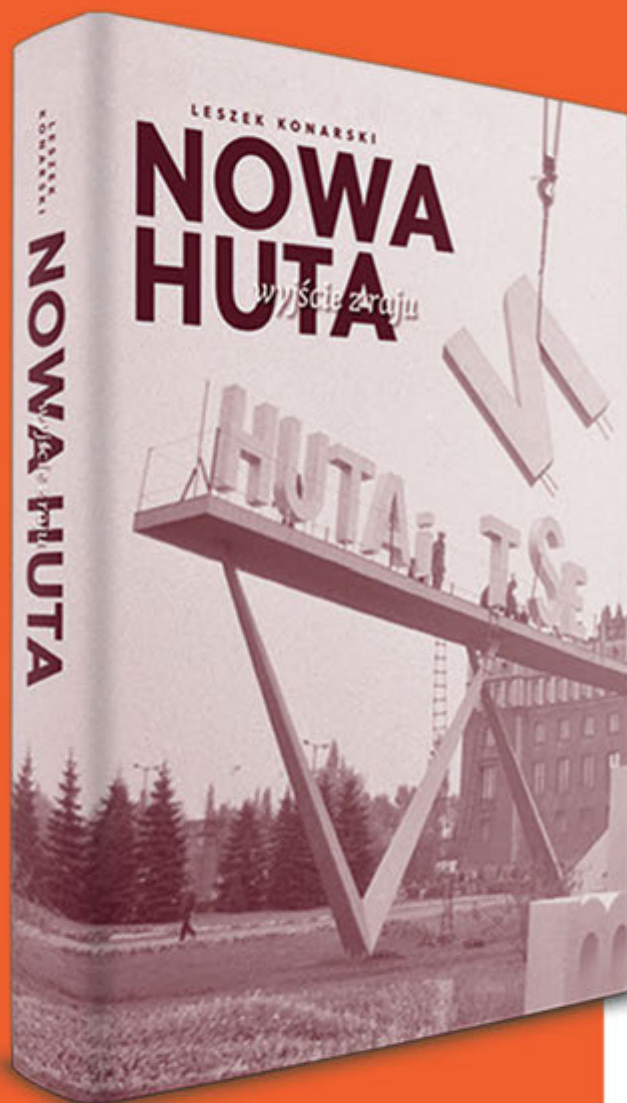


Ksiądz Jarosław Wąsowicz

GRZECHY KAPELANA PREZYDENTA

Dodruk na życzenie Czytelników

NOWA HUTA. WYJŚCIE Z RAJU



49 zł

**TO MIASTO POWSTAŁO
Z TĘSKNOTY DO
SZCZĘŚCIA, Z TĘSKNOTY
ZA GODNYM ŻYCIEM**

Prawda o Nowej Hucie.
Reporterska opowieść
o 70 latach Nowej Huty
– od roku 1949 i budowy
pierwszego bloku mieszkalnego
aż po wygaszenie w roku 2019
ostatniego wielkiego pieca.



**E-book
tylko 15 zł**



Zamów na sklep.tygodnikprzeglad.pl lub wpłać na konto: 72 1090 2851 0000 0001 2023 9821
Fundacja Oratio Recta, 03-410 Warszawa, ul. Inżynierska 3 lok. 7.
Darmowa wysyłka listem nierejestrowanym Poczta Polska.



Jerzy Domański MÓJ PRZEGLĄD

Zaczął od straszenia

Nie spodziewam się po Karolu Nawrockim niczego dobrego. I ta prognoza sprawdzi mi się, niestety, z nadatkiem. Doszło do inauguracji jego prezydentury mimo braku konkretnej odpowiedzi na najprostsze pytanie, jakie można postawić po wyborach – ile naprawdę dostał głosów. Usłyszysz to pytanie jeszcze wiele razy. Nie wywinie się też od wyjaśnienia wielu ciemnych kart w życiorysie. Jest ich na tyle dużo, że zdaniem ponad 10 mln głosujących dyskwalifikują go jako głowę państwa.

Nawrocki jeszcze nie ma narzędzi, by te miliony ludzi skutecznie zastraszyć. Chociaż chęć, by rządzić całą Polską twardą bokerską ręką, ma ogromną.

Jego wystąpienie inauguracyjne to był jednostronny pokaz wielkich ambicji i zadufania. Ja, ja i jeszcze raz ja. Czegóż on osobiście nie robi, nie rozwiąże, nie pokaże, nie stworzy, nie zbuduje. Megalomania na pograniczu kabaretu i rozmów w szatni bokerskiej. Kilkaset słów, którymi się posługuje, nie robi z niego porywającego mówcy. Podobnie jak odmienianie przez przypadki słowa Polska nie robi z niego modelowego patrioty.

Krzyczał na wiecach i krzyczał w Sejmie. Może ktoś mu powie, że krzyk jest oznaką słabości, a nie siły. Wielcy liderzy często mówili prawie szeptem, a byli pilnie słuchani. Tyle że oni mieli ludziom coś ważnego do powiedzenia. Mieli strategię. A Nawrocki? Krzyczał w Sejmie,

że będzie głosem narodu. Jakoś mu ten naród szybko się zmniejszył. O połowę. To pierwszy prezydent, który ma ofertę tylko dla swoich wyborców. Kampanię oparł na chytrym pomysle prezesa Kaczyńskiego, który zrobił z niego kandydata obywatelskiego. Jeszcze jedno kłamstwo. O obywatelach Nawrocki nawet nie wspomniał. O prezesie PiS również ani słowa. Choć bez niego kończyłby się teraz pakować w IPN. Taki, widać, los Kaczyńskiego – kreuje prezydentów, z którymi później walczy. Nawrocki ogłosił, że Polska musi wrócić na drogę praworządności. Ja też na to liczę. Spodziewam się, że zostaną wyjaśnione zarzuty wobec niego. A liczni aferzyści i złodzieje z PiS trafią za kraty.

Kolejna rocznica wybuchu powstania warszawskiego to jeszcze mniej prawdy. Wygrywa propaganda. Nie godzimy się na to. Mamy bardzo dobrze udokumentowane dwa tomy „Zakłamanie historii powstania”. Warto ją kupić. Dla dzieci i wnuków. Prawda sama się nie obroni.



sklep.tygodnikprzeglad.pl

BAKOWSKI



W NUMERZE

KRAJ

- 8 Prezydent niektórych Polaków**
Nawrocki idzie na wojnę z rządem
- 11 Kapelan prezydenta**
Ks. Wąsowicz od kiboli i nazioli
- 15 Nasi chłopcy berlingowcy**
Już lepszy Polak z Wehrmachtu
- 17 Polska telewizorami stoi**
Ale fabryki są zagraniczne
- 20 Mali ludzie, wielkie zasięgi**
Sharenting a prywatność dziecka
- 24 Wakacje nad polskim morzem**
Pogoda nie pogoda, mają swój klimat

ZAGRANICA

- 28 Azowiec na czele Ukraińskiego IPN**
Kontrowersyjne sympatie
Ołeksandra Alfiorowa
- 32 Trump, Epstein i zdradzona MAGA**
Korespondencja z USA
- 36 Podzielona Europa, głodna Gaza**
Akcja propagandowa Izraela
- 54 Korsykanie opuszczają wyspę**
Kryzys śmieciowy i zamierające życie

LISTY

- 40 Obława augustowska**
Fakty i kontrowersje
Polemika ze Stanisławem Kulikowskim

KULTURA

- 42 Niewypowiedziane pół świata**
– rozmowa z Agnieszką Przepiorską
- 46 Culturalia**
- 48 W poszukiwaniu własnej pracowni**
O atelier łatwiej było w Paryżu
- 66 Stróżka. Kolor – Pamięć – Emocje**
Malarstwo Magdaleny Nałęcz

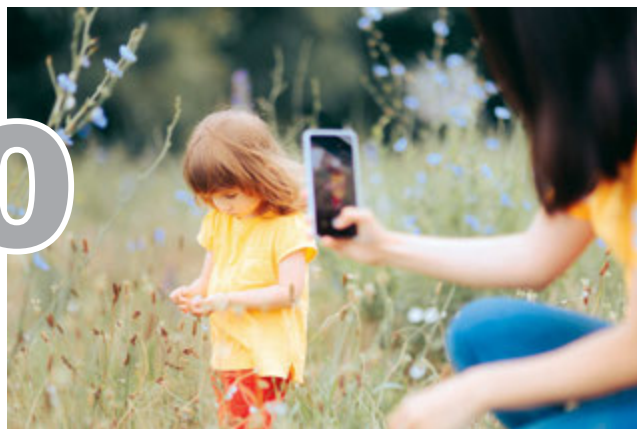
OBSERWACJE

- 52 Dziwidło i inne dziwadła**
W świecie roślin wszystko jest możliwe
- 56 Praktyczna wiedza kata**
Jak dawniej leczono
- 58 Pieskie życie**
Co język mówi o stosunku do zwierząt

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Zaczął od straszenia
- 27 Jan Widacki**
Polska bez Dudy
- 31 Andrzej Szahaj**
Polska anarchia
- 39 Roman Kurkiewicz**
Najjaśniejszy Pan Nasz,
król Karol „bokser” Nawrocki I
- 47 Tomasz Jastrun**
Migawki i obrazy
- 51 Wojciech Kuczek**
Nie zabił dla Nawrockiego

20 KRAJ



MALI LUDZIE, WIELKIE ZASIĘGI

Sharenting a prywatność dziecka

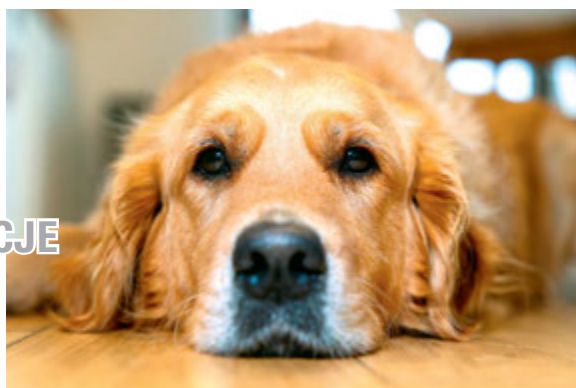


54 ZAGRANICA

KORSYKANIE OPUSZCZAJĄ WYSPĘ

Kryzys śmieciowy i zamierające życie

58 OBSERWACJE



PIESKIE ŻYCIE

Co język mówi o stosunku do zwierząt

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. GRZEGORZ CELEJEWSKI/AGENCJA WYBORCZA.PL



f Bodnar zaczął, Żurek dokończy

Po przeczytaniu w sumie optymistycznego felietonu Jerzego Domańskiego raczej wątpię, czy „prezes Kaczyński będzie mógł poznać prawdziwy sens słów, które opisują jego partię. (...) Pora więc na rozliczenie sprawców”. Nie wiem, czy jest to PO-gadanie, czy faktyczna droga do państwa prawa. Na s. 5. pan Michał Czarnowski pisze: „Partia, która ma w nazwie obywatelskość, tak naprawdę jest antyspołeczna, antypracownicza i, jak pokazały ostatnie lata, przypomina sobie o najuboższych obywatelach tylko przed wyborami”.



Można dodać do tego, że partia Donalda Tuska przypomina sobie przed wyborami również o innych obietnicach przedwyborczych. Jak wyglądało rozliczanie PiS z IV RP? Po 2007 r. epa-

towano nas różnymi sensacjami, np. „Zbigniew Ziobro, zbrodniarz – morderca laptopa” i podobnymi. Robiono igrzyska dla ludu, kończąc je po ośmiu latach decyzją, że Zbigniew Ziobro nie stanie przed Trybunałem Stanu. Bo w Sejmie w tym ważnym głosowaniu zabrakło 35 osób, w tym Ewy Kopacz, Tomasza Siemoniaka, Waldemara Pawlaka, Janusza Piechocińskiego i Grzegorza Napieralskiego. Gdyby nie brak m.in. tych pięciu głosów, Ziobro nie mógłby stwierdzić: „Jestem trochę zaskoczony tą kolejną nieudolnością i nieudacznictwem PO i PSL. Przez osiem lat gardłowali, że trzeba mnie postawić przed TS, i mieli ku temu okazję”. Nie jestem prawnikiem, ale jeśli rząd Donalda Tuska nie rozliczy do końca kadencji choćby tych, którzy zostali wymienieni w „100 konkretach na pierwsze 100 dni rządów”, będzie dla mnie jasne, że nie chce stwarzać precedensu. Nie rozumiem obaw PO-PiS – przecież niewinny nie ma czego się bać!

Józef Brzozowski

f Stracone 10 lat

Pan prezydent Andrzej Duda bezkrytycznie popierał Ukrainę, wiedząc, że nasza pomoc idzie zbyt daleko i jest krytykowana przez wielu Polaków. Co więcej, zabrakło wdzięczności z drugiej strony. Bajki w stylu „Jasionka jest nasza, autostrady są nasze” z wywiadu pod koniec prezydentury dodatkowo ośmieszyły odchodzącą głowę państwa. Zełenski nie traktował go z należytą powagą, bredził w ONZ głupoty na temat Polski podczas kryzysu z ukraińskim zbożem, zwał winę za tragedię w Przewodowie na Rosję i utyskiwał, że Polska nie strąca rakiet nad zachodnią częścią Ukrainy, próbując stworzyć negatywny obraz Polski w oczach światowej opinii publicznej. Przykre i straszne. Prezydentura Dudy była słaba.



Damian Paweł Strączyk



f Po czynach go poznamy

Myślę, że powołanie sędziego Żurka na ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego jest nietrafione – mimo przesładowań, jakich doznał pod rządami PiS, a raczej właśnie dlatego. Już jest i nadal będzie oskarżany o prywatę i brak obiektywizmu wobec nominatów oraz przestępczych działań ludzi poprzedniej ekipy. Zauważmy, co się dzieje wokół prokuratora Ewy Wrzosek, tu jest i będzie to samo, oboje są posądzeni o działania z osobistą zemstą w tle, nawet przez ludzi im życzliwych. Gdyby to była osoba typu prof. Ewy Łętowskiej, mało kto miałby powody do zwalczania prawniczki z takim autorytetem i zasługami dla polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Ewa Wesółowska

ZDJĘCIE TYGODNIA



Po przybyciu pomocy humanitarnej Izrael rozpoczął ostrzał. Bajt Lahija w północnej części Strefy Gazy, 3 sierpnia 2025 r.

W lipcu inflacja spadła do **3,1%** w ujęciu rocznym i jest najniższa od ponad roku.

Rosnie zadłużenie państwa i rosną zakupy czołgów. Do 2030 r. mamy być pancerną potęgą Europy. Nikt nie ma takiej mozaiki sprzętu jak Polska. 250 nowych czołgów **Abrams** i 116 starych, używanych, 235 **niemieckich leopardów**, 360 **koreańskich K2**, ponad 100 czołgów **PT-91 Twardy** i jeszcze stare **T-72**. Nie da się tego ogarnąć logistycznie. Ale kto bogatemu zabroni zasać kasą?

62,9% Polaków nie ufa Szymonowi Hołowni, 18,5% raczej ufa (**IBRiS na zlecenie Onetu**).

Po 2017 r. powołano na stanowiska sędziowskie **3250 tzw. neosędziów**.

Nareszcie jest coś, w czym jesteśmy najlepsi na świecie. Mamy pierwsze miejsce, na 197 państw świata, w globalnym rankingu ODIN oceniającym dostępność danych publikowanych przez krajowe urzędy statystyczne. **Gratulacje dla GUS**.

Ponad 2 mln razy polskie służby i policja sięgali w 2024 r. po billingi rozmów Polaków z ostatnich 12 miesięcy. Przepisy, które na to pozwalają, są niezgodne z prawem unijnym.

Polscy siatkarze w chińskim Ningbo **wygrali Ligę Narodów**. Ekipa Nikoli Grbiccia wygrała z Japonią, Brazylią i Włochami po 3:0.

Nowym dyrektorem generalnym Lasów

Państwowych został **Adam Wasiak**, który był już dyrektorem w latach 2012-2015, za rządów PO.

Prof. Krzysztof Ruchniewicz nie jest już pełnomocnikiem MSZ ds. polsko-niemieckiej współpracy społecznej i przygranicznej. Jego stanowisko zostało zlikwidowane. Od listopada 2024 r. jest dyrektorem Instytutu Pileckiego.

Co czwarte dziecko urodziło się w 2023 r. w rodzinie, w której rodzice nie mają ślubu. Najwięcej w województwach lubuskim (47%) i zachodniopomorskim (46%), a najmniej na Podkarpaciu (15%) i w Małopolsce (17%) (**GUS**).

Wybijanie stad zwierząt w ramach zwalczania ASF, ptasiej grypy i pomoru drobiu kosztowało w 2024 r. skarb państwa ponad 243 mln zł. Wybito wówczas 3 mln ptaków. W tym roku już 7 mln ptaków.

Liderem w hodowli bydła są Indie, które w 2024 r. miały 307 mln sztuk. Wyprzedaży Brazylię (192 mln), Chiny (105 mln), USA (87 mln) i Argentynę (52 mln).

W kryzysie bezdomności jest **183 tys. mieszkańców Londynu**.

W Polsce działa ponad 25 tys. kół gospodyń wiejskich. Powstały przed wojną i skupiały ok. 100 tys. kobiet w 4 tys. kół. W PRL były organizacją masową z 35 tys. kół. W 2023 r. połowa kobiet mieszkających na wsi deklarowała się jako konserwatywne (**CBOS**).

PRZEBŁYSKI

Lotnisko w Radomiu im. PiS

Ryszard P. (nazwisko znane redakcji), nasz czytelnik z Radomia, pisze, że jak słucha Nawrockiego, Marcina Horały i Pauliny Matysiak bredzących o CPK, to chętnie by ich przyjął u siebie. Ma do pokazania Port Lotniczy Radom. Prawdziwy cud gospodarki piśowskiej. W 2024 r. strata portu przekroczyła 46,76 mln zł. Inwestycja, w którą Morawiecki wpompował 800 mln zł, jest pokazem marnotrawstwa. Do lotniska widmo trzeba dopłacać. Rok temu było to 415 zł do każdego ze 112 tys. pasażerów. Takie są skutki pomysłów Suskiego i Bielana. Może Nawrocki, tak chętny do oskarżeń, odwiedzi ten pomnik marnotrawstwa i nieudolności PiS?



Żart rzecznika

Mówi się, że Kancelaria Prezydenta RP to gromada smutnych facetów. Znają moc twardej ręki Nawrockiego i wiedzą, co ta ręka kiedyś robiła. Nie jest im więc do śmiechu.



Tym bardziej że konkurenci patrzą. Kancelaria to mały dwór. Z bardzo ambitnymi urzędnikami. Pochlebstwa to ich oręż. Na razie przewodzi Rafał Leśkiewicz, rzecznik prasowy Nawrockiego. Chyba ze względu na starą znajomość z prezydentem poszedł na całego: **PREZYDENT KAROL NAWROCKI NIE BĘDZIE ZALEŻNY OD ŻADNEJ PARTII I ŻADNEGO LIDERA** („Super Express”).

Zapunktował u szefa. Ale Kaczyński i PiS wpisali go na listę. Czarną.

TW „Lucjan” znowu nadaje

Chyba z tęsknoty za starymi czasami odezwał się w Częstochowie emerytowany biskup włocławski Wiesław Alojzy Mering. Jego słowa, że „rządzą nami ludzie, którzy samych siebie uważają za Niemców”, obiegły kraj. Niewielu zauważyło inny wątek wynurzeń żwawego 79-latką: „Polską szkołą rządzi barbaria” z nawiązaniem do imienia pani ministrowi. Kto wie, może ten prostacki atak uratował jej posadę.

Bp Mering nie zawsze był taki niezłomny. W IPN jest jeszcze gruba teczka z jego aktami. TW „Lucjan” to we własnej osobie Wiesław Alojzy Mering. Przyzwoitość to nie jest trzecie imię tego księdza.



A klienci E.ON jęczą

Najbardziej zadowolony z usług E.ON Polska jest prezes tej firmy, dr Andrzej Modzelewski. Niemiecki właściciel też musi być zadowolony. Zwłaszcza z dochodów firmy.

Znacznie gorsze są nastroje konsumentów. E.ON jest przecież głównym dostawcą energii elektrycznej dla mieszkańców Warszawy, którzy pojękują, gdy otwierają rachunki. Jęczą spółdzielnie mieszkaniowe. Ale do gabinetów zarządu firmy te narzekania słabo docierają. Prezes Modzelewski żyje sobie godnie w błogim przeświadczeniu, że ceny energii dyktuje rynek. A wiadomo, że w kapitalizmie rynek jest nieomylną busolą. Ludzie jednak za tą mądrością nie nadążają. Skargami na ceny i usługi E.ON prezes mógłby sobie wytapetować gabinet. I to może nawet kilka razy.



PYTANIE TYGODNIA | Czy sierpień rzeczywiście jest miesiącem trzeźwości?

KRZYSZTOF BRZÓZKA,

były szef Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

To akcja symboliczna i tak naprawdę dotrze do tych, którzy i tak w miarę możliwości tę trzeźwość, nie tylko chemiczną, także psychiczną, utrzymują. Trzeźwość to kwestia nie tylko alkoholu, ale również postępowania. Jestem umiarkowanym optymistą, jeśli chodzi o powodzenie takich akcji, dlatego że albo prowadzi się skuteczną politykę alkoholową, albo robi tego typu akcje, nawet jeśli są ważne i potrzebne. Ale jeżeli chodzi o skuteczność, wydaje się, że to jednak więcej słów niż czynów. Spójrzmy na realia. Możemy się cieszyć, że spadło spożycie na głowę, ale z powodu alkoholu mamy kilkadziesiąt tysięcy zgonów rocznie. 30% nastolatków było w zeszłym miesiącu pijanych. A my nadal się zastanawiamy nad taką oczywistością jak zamknięcie sklepów z alkoholem nocą, co mogłoby zapobiec choćby morderstwu pod sklepem z alkoholem w Policach.

ŻANETA RACHWANIEC,

psycholożka, socjolożka, USWPS

Sierpień w Polsce tradycyjnie jest miesiącem trzeźwości. Nie ma oficjalnych danych pokazujących, ile osób w tym czasie rezygnuje z alkoholu, ale mnogość wyjazdów Polaków w tym okresie (choćaby na wczasy all inclusive) sprawia, że ta zapoczątkowana przez Kościół tradycja nie powstrzymuje ludzi

od picia. Należy jednak zauważyć ogólny trend, że spożycie alkoholu (zwłaszcza mocnego) w Polsce spada, a coraz więcej osób deklaruje dobrowolną abstynencję nie tylko w sierpniu, ale na stałe. Trend ten dotyczy zwłaszcza młodych ludzi (pokolenia Z), którzy wybierają styl życia NoLo (ang. No/Low Alcohol), co oznacza rosnącą popularność napojów bezalkoholowych i niskoprocentowych lub zerowe spożycie alkoholu. Podsumowując, Polacy piją mniej, niezależnie od miesiąca.

MIROSLAW,

osoba z syndromem DDA

Dla mnie każdy dzień, a więc również miesiąc, jest naznaczony alkoholem. W końcu w przeważającej części składałam się z doświadczeń z nadużywaniem alkoholu przez rodzica. Codziennie też muszę się składać w całość, żeby przetrwać różne trudności związane z byciem DDA, czyli dorosłym dzieckiem alkoholika. Przez swoje doświadczenia mam jednak wyjątkowy radar na spożycie dookoła. Być może rzeczywiście gdzieś zaszła zmiana. Postawmy jednak sprawę jasno – Polacy jak chłali, tak chłają. Do nieprzytomności. Zmieniły się jedynie pozory. Pokolenia od milenialsów w górę wódkę wymieniły na niby wyszukane „winkowanie”. Ale to takie samo tankowanie jak zawsze. Hurtowe ilości taniego wina z dyskontów pite bez pojęcia i na umór. Inny sposób na dotknięcie głębi dna. Narodowa trauma pozostaje niezmiennie taka sama – narcystyczna matka i ojciec alkoholik.